



PŁOMIENI Z OGNISKA BOŻEGO POKOJU

Łódź
ul. Gdańska
85

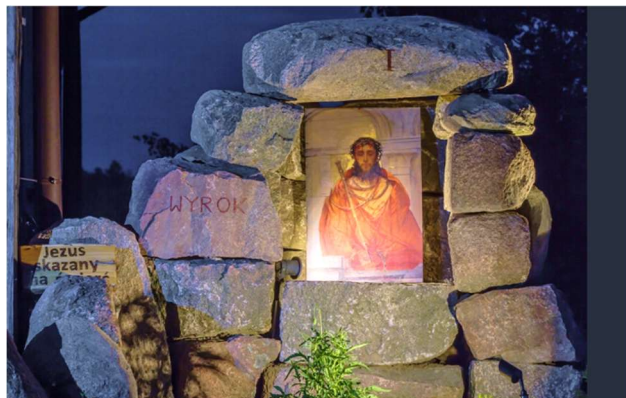
Suchcice
ul. Królowej
Pokoju 5

Marzec 2026

Orędzie z lutego 2026 r.

„Drogie dzieci! W tym czasie łaski ponownie wzywam was do ofiarowania swojego życia Bogu, aby On prowadził was do zmartwychwstania przez wasze osobiste nawrócenie. Kochane dzieci, Bóg jest blisko was i odpowiada na wasze modlitwy, ale wy śpicie i dlatego posłał mnie do was, bym was obudziła i sprawiła, że zajaśniejecie świętością jak wiosenny kwiat. Dziękuję, że odpowiedzieliście na moje wezwanie”. (za aprobatą Kościoła)

Gdy ludzie pędzą do tyłu.



W jednym z orędzi Matka Boża powiedziała: *Drogie dzieci, jako Matka jestem z wami, by moją miłością, modlitwą i przykładem pomóc wam... (02.12.2011)*. Toteż kochani, bierzemy do ręki różaniec. Ale najpierw westchnijmy do Ducha Świętego, żeby ożywił

naszą wiarę, nadzieję i miłość, by modlić się sercem. Żebyśmy pamiętali, że gdy mówimy różaniec, to Matka Boża jest z nami. Jakie są jej pragnienia? Mówi: *by moją miłością, modlitwą i przykładem pomóc wam*. Matka swoją

miłością, modlitwą i przykładem chce nam pomóc. W czym chce nam pomóc? Pomóc nam stać się ziarnem nadchodzącego czasu. Stać się ziarnem. A ziarno to jest kontynuacja, ale też jakiś początek. Gdy siejemy zboże to ziarno to wykiełkuje, rozwinie się i wyda owoc.

Bardzo mocno rozumiałem, podczas tych rekolekcji, co się dzieje dzisiaj na świecie. Ludzie z zawrotną szybkością pędzą do tyłu. Często się słyszy, że jest taki czas przyspieszenia, że ludzie pędzą na oślep, że nie mają czasu. Pod wpływem tego orędzie rozumiałem, że ludzie pędzą do tyłu, do czasów przed przyjściem Syna Bożego w Betlejem.

Pędzą do pogaństwa, wielobóstwa, do magii, do rozwiązłości, do kryzysu rodziny, do zepsucia. Taki był tamten czas i świat. Bóg patrząc na to zepsucie jakby powiedział: nie mogę ich tak zostawić. Poślę im swojego Syna aby ich zbawił, odnowił, uzdrowił. Wielu ludzi odeszło dziś od Boga. Pędzą do tyłu, oddalają się od Boga i przyjmują ateizm. I dlatego Matka Boża przez 40 lat jest z nami, bo ona przygotowuje ziarna dla nadchodzącego czasu. Kochani, kiedy odmawiacie różaniec, pamiętajcie o tym. Budujcie przyszłość.

Jesteście ziarnem. Jan Paweł II - człowiek różańca, Prymas Wyszyński - człowiek różańca, Święty Maksymilian - człowiek różańca. I teraz Maryja ponad 40 lat nieustannie przypomina nam o różańcu. Królowa Różańca Św. mówi nam: to co rozpoczęłam w Fatimie, dokończę w Medjugorje. A więc my budujemy przyszłość, nowe czasy. W tym samym orędziu, Królowa Pokoju mówi nam: *Chcę wam pomóc jako Matka moją miłością, modlitwą, przykładem stać się ziarnem nadchodzącego czasu. Ziarnem z którego wyrośnie mocne drzewo i rozpościerać będzie gałęzie na cały świat.* Toteż nie patrzmy do tyłu, ale do przodu. Różaniec to jest myślenie do przodu, do nieba, do wieczności. Ziarno z którego wyrośnie mocne drzewo i rozszerzy gałęzie na cały świat i siły piekielne Kościoła świętego nie przemogą. Maryja mówi: *Moje Niepokalane Serce zatriumfuje.*

Fragment kazania O. Eugeniusza.

Miłość wychowuje.

„Drogie dzieci! Dzięki, wam za to, że cały trud ofiarujecie Bogu, także i teraz, kiedy On was doświadcza w owocach waszych zbiorów.

Wiedźcie drogie dzieci, że was kocha i dlatego doświadcza.

Ofiarujcie zawsze wszystkie ciężary Bogu i nie zamartwiajcie się.

Dziękuję wam, że odpowiedzieliście na moje wezwanie”.

(11.10.1984)

Grupa modlitewna,

która gromadzi się wokół widzącego Iwana, spotyka się na modlitwie głównie pod gołym niebem. To znaczy na Górze Objawień albo na Križevacu. To są przeważnie godziny wieczorne, po godzinie 21 lub później. Zdarzały się spotkania, które odbywały się po północy. Matka Boża ich wzywa do modlitwy w każdej chwili i we wszystkich warunkach atmosferycznych: zarówno latem, jak i zimą, kiedy pada i kiedy jest zimno. W czasie spotkania modlitewnego ona się objawia



Iwanowi, a jeśli są obecni także inni widzący, wówczas im także się objawia. Pewnego zimnego wietrznego wieczoru spytałem

widzącego, jak to możliwe, że Matka Boża wzywa ich dzisiejszego wieczoru na Križevac aby się modlić, skoro jest tak zimno? Jak Ona, o której oni zawsze mówią, że jest troskliwą matką, wzywa ich, aby szli tak późno i w chłodzie,

kiedy rozsądek podpowiada, że lepiej zostać w domu? Moje pytanie nie zaskoczyło widzącego, ale zdziwił się, że mogę o coś takiego pytać. Odpowiedział: „*Kto cię kocha i troszczy się o ciebie, musi mieć odwagę także czegoś od ciebie wymagać*”. Ani grupa modlitewna, ani widzący nie zadają takich pytań, ale idą i czynią to, czego się od nich wymaga. Kiedy usłyszałem tę odpowiedź, zabrakło mi słów. Powiedziałem: „Skoro tak jest, to życzę wam szczęścia”. Tymczasem pojąłem prawdę, którą tylko miłość

może zrozumieć i zaakceptować. Kochać kogoś to nie znaczy rozpieścić go i uczyć słabeuszem. Miłość sama w sobie nosi prawdziwy wymiar wychowawczy. Ona jest wymagająca. Miłość się poświęca dla innych. Ale nie pozwala, aby ich uchować przed ofiarą i pokuszeniem, przed krzyżem i chorobą, ale aby ich uczynić zdolnymi do życia. W taki sposób miłość ukochanego i jego odpowiedź wzajemnie się spletają, oczyszczają, dojrzewają. Każda matka, która kocha dziecko pierwsza wie, kiedy jechać do szpitala, gdy jest chore. Ona nie boi się cierpienia, ponieważ szuka uzdrowienia. Ten, kto kocha swój ogród, nie pozostawia go bez przycięcia, ale przycina gałązki,

aby drzewa dały więcej owoców. Pokuszenie i cierpienie w taki sposób zyskują swój sens.

Z głośnym wołaniem i płaczem za dni ciała swego zanosił On gorące prośby i błagania do Tego, który mógł go wybawić od śmierci i został wysłuchany dzięki swej uległości. A chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał, a gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy go słuchają. (Hbr 5,7-9).

„W szkole miłości O. Slavko Barbarić”.

Dzieci będą dobrze wychowane.

Pewna osoba powiedziała, że dziecko nie chce chodzić do psychologa. Wtedy przypomniało mi się jedno z kazań O. Eugeniusza, którego fragment przytaczam poniżej:

Rozpakuj (..) dar od Pana Jezusa. Rozpakuj sakrament małżeństwa.

Czy chcecie zawrzeć związek małżeński? Pyta kapłan i wiążę podane sobie przez nowożeńców ręce stulą kapłańską. Następnie nowożeńcy przysięgają: ja biorę ciebie za męża, za żonę i ślubuję ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz że cię nie opuszczę aż do śmierci.Rozpakuj ! (...) Poranny

pacierz jest wielkim darem, bo strzeże i umacnia sakramentalne: „ślubuję ci, że cię nie opuszczę aż do śmierci”. W pacierzu, bowiem rozmyślamy Dziesięć Przykazań Bożych. A w nich aż dwa stoją na straży nierozzerwalności małżeństwa. 6-ste „Nie cudzołóż” i 9-te „Nie pożąday żony bliźniego swego”. Trzeba żyć sakramentem małżeństwa. W nim jest Boża moc i błogosławieństwo.

Dziś małżeństwo choruje. Bardzo. Jest epidemia rozwodów, bolesne rozrywanie. Krwawiące serca. Zabijanie rodziny, okaleczanie dzieci. Tym



bardziej sakrament małżeństwa - Boży Dar, trzeba rozpakować i jego mocą żyć. Matka Boża, Królowa Pokoju prosi w orędziach, aby małżonkowie modlili się razem z dziećmi, oraz czytali w rodzinie Pismo Święte. Wtedy rodzice stają się nauczycielami dla swoich

dzieci.

Widzący Matkę Bożą, którzy pozakładali rodziny poświadczają, że gdy małżonkowie modlą się razem z dziećmi, to taka rodzina się nie rozpadnie, a dzieci będą dobrze wychowane. Pan Jezus przyszedł na ziemię przez Maryję Dziewicę i urodził się z niej w Betlejem, aby wiązać, umacniać, uświęcać i strzec małżeństwa przed wilkami; przed pornografią, zdradami, lekkomyślnością, egoizmem, niedojrzałością. Rozpakuj prezent, rozpakuj sakrament, w nim Jezus w Betlejem i na krzyżu.

„Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół” (J 15, 13) . Ślubuję ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz, że cię nie opuszczę aż do śmierci. tak mi dopomóż, Panie Boże wszechmogący w Trójcy jedyny i wszyscy święci. ... Poranny pacierz. Wspólna modlitwa, czytanie razem Ewangelii, msza święta, miłość ofiarna, pomaganie sobie, przebaczenie, pokój, radość, błogosławienie... . Msza święta w rocznicę ślubu. Częste przypominanie i rozważanie przysięgi małżeńskiej. Bóg na pierwszym

miejscu. Razem do Boga. Małżonek jest pierwszym z ludzi po Bogu, małżonka pierwsza z ludzi po Bogu, koledzy i koleżanki - to po ślubie już na dalszych miejscach. A dzieci są kochane przez rodziców najczystsza Bożą Miłością.

*

Jutro mieli mieć sprawę rozwodową. Idźcie jeszcze w nocy do Pana Jezusa do Ogniska Bożego Pokoju (wieczysta adoracja). Posłuchali, przyszli i na rozprawę nie poszli. Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela.

*

Może kawę? Nie dziękuję, śpieszę się, czekają na mnie żona i dzieci.

Naucz nas święty Józefie



Święty
Józefie
patrzący z
obrazu
z taką
miłością i
dobrocią w
oczach
prostotą

serca - godną przyjaciela.

Prośby płynące do Twoich ołtarzy
są tak rozliczne jak nędzą
człowieka

Nie dziwisz się niczemu,
bo serce Twe dobre doznało co to
nędza, chłód mrozący członki
i ciągła praca aż do zdarcia siły.

Wiesz, co udręczenie i trosk duszy

ciernie
wiesz, co miłość ku ludziom.
Obok serca Twego, było inne, Boże
Ono było Ci siłą i otwartą księgą,
w której czytałeś,
Odkupienie świata.

Jesteś wzorem pokory - której
uczył Jezus
bo żyłeś ciągle
w obliczu wielkości,
w której mała wszystko -
i życia nowego zapalał się
płomień.

Skarby te zachowałeś w milczeniu
głębokim,
i cichej, niepozornej pracy
wzgardzonej od świata.

<https://www.osu.pl>

Wzorowy wychowawca.

„Spójrzmy na Józefa jako wzór wychowawcy, który opiekuje się i towarzyszy Jezusowi w procesie Jego wzrostu „w mądrości, w latach i w łasce”, jak mówi Ewangelia.

Nie był on ojcem Jezusa, ojcem Jezusa był Bóg. Jednak był on dla Jezusa jak ojciec (...). Zaczniemy od wieku, który jest wymiarem najbardziej naturalnym, wymiar rozwoju fizycznego i psychologicznego. Józef wraz z Maryją zatroszczył się o Jezusa przede wszystkim z tego punktu widzenia, to znaczy, że Go „wychowywał”, troszcząc się, aby nie zabrakło Mu tego, co niezbędne dla zdrowego rozwoju. Nie zapominajmy, że troskliwe strzeżenie życia Dzieciątka pociągało za sobą także ucieczkę do Egiptu (...). Następnie, po powrocie do ojczyzny i zamieszkaniu w Nazarecie, był cały długi okres życia ukrytego Jezusa w łonie Świętej Rodziny. W tych latach Józef nauczył Jezusa również swej pracy, Jezus nauczył się zawodu cieśli (...). W ten sposób Józef kształcił Jezusa.

Przejdźmy do drugiego wymiaru edukacji Jezusa - „mądrości”. Pismo Święte mówi, że podstawą wiedzy jest bojaźń Pańska (por. Prz 1,7; Syr 1,14) (...). Podstawą nie w sensie strachu, ale świętego szacunku, adoracji, posłuszeństwa Jego świętej woli, która zawsze pragnie naszego dobra. Józef był dla Jezusa wzorem i nauczycielem tej mądrości, która karmi się Słowem Bożym. Możemy pomyśleć o tym, jak Józef wychowywał małego Jezusa, by słuchał Pisma Świętego, zwłaszcza towarzysząc mu w szabat w synagodze w Nazarecie, aby Jezus usłyszał tam Słowo Boże.

I wreszcie wymiar „łaski”. (...) Tutaj na pewno, część zarezerwowana św. Józefowi jest bardziej ograniczona, niż w dziedzinie życia i mądrości. Ale wielkim błędem byłoby myślenie, że ojciec i matka nie mogą nic zrobić, aby wychowywać swoje dzieci do wzrastania w łasce Bożej. Rozwój mądrości, latach i łasce. Dziełem Józefa było dopomożenie Jezusowi we wzrastaniu w tych trzech wymiarach”. *Fragment katechezy papieża Franciszka o św. Józefie.*

Ważne dni w marcu.

19 marca - Józefa Oblubieńca NMP .

25 marca – Zwiastowanie Pańskie.

25 marzec (środa) - zapraszamy na 18:00. Rozpocznemy różańcem i jak co miesiąc będziemy modlić się o Pokój w sercach, rodzinach, Ojczyźnie i świecie całym. O zdrowie ducha, duszy i ciała. 18:30 Msza św. a potem wspólna adoracja. Będzie też możliwość poświęcenia dewocjonałów.



Adoracja Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie trwa nieustannie w dzień i w nocy. Serdecznie zapraszamy.

(Poszukujemy Osób, które podejmą adorację w wybraną przez siebie godzinę i w wybranym dniu).

*

Droga Krzyżowa w każdy piątek Wielkiego Postu po Koronce do Bożego Miłosierdzia, która jest o godz. 15:00.

*

Zapraszamy na **rekolekcje** do **Ogniska Bożego Pokoju** w **Suchcicach** w dniach **1-3 maja**. „W szkole **Królowej Pokoju**”. Szczegółowe informacje u Agnieszki w Ognisku lub pod nr tel. 507983234. Serdecznie zapraszamy!

*

Jeśli Ktoś może przekazać 1,5 %, będziemy wdzięczni.

Nr KRS 0000124134 Centrum Wiara i Nauka

Cel szczegółowy **1,5%** - **Ognisko**; Zaznaczyć kwadracik: „wyrażam zgodę”

*Moderator Ogniska Bożego Pokoju
O. Eugeniusz Śpiołek Sch.P.*

Kontakt: tel. 507 983 234 więcej: ogniskobozegopokoju.pl,
ogniskobozegopokoju@gmail.com, Facebook; **Ognisko Bożego Pokoju.**